

NAFTA

ORGAN KRAJOWEGO TOWARZYSTWA NAFTOWEGO

wychodzi 2 razy na miesiąc 8-ego i 22-ego

Prenumerata wynosi rocznie 12 koron.

Członkowie „Krajowego Towarzystwa Naftowego“ otrzymują „Naftę“ bezpłatnie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Lwów, ul. Słowackiego l. 3, biuro Krajowego Towarzystwa naftowego.

Treść zeszytu 15.

Przesilenie naftowe. — Wymiar należytości od transakcyj naftowych. — Z krajów naftowych. — III. Międzynarodowy Kongres naftowy i wystawa w Bukareszcie. — Pertraktacye z Zakładem kredytowym w sprawie budowy rafineryi nafty. — Frachty przewozowe dla produktów naftowych i woskowych w obrocie między stacyami austriackimi a północno-francuskimi. — Produkcya ropy w Galicyi.

BIURA

Krajowego Towarzystwa naftowego

i redakcyi „NAFTY“

dnem 1. lipca b. r. zostały przeniesione na ulicę
Kraszewskiego l. 1 I. piętro.

Przesilenie naftowe.

Grożące przemysłowi naszemu przesilenie dotąd nie przybrało jeszcze ostrego charakteru, dzięki akcyi, jaką bezpośrednio po rozbiściu organizacyi rozpoczął komitet ratunkowy. W poprzednim numerze dosyć szczegółowo opisywaliśmy wszystkie kroki podjęte przez komitet ratunkowy, obecnie zwrócić zamierzamy uwagę już na te pozytywne rezultaty, jakie w tym czasie osiągnięto.

Przedewszystkiem pozytywnym rezultatem jest przyrzeczona przez marszałka krajowego realizacya uchwały sejmowej z przed 4 lat, budowania rezerwoarów na ropę z funduszków krajowych; to co przed 4 laty Sejm uchwalił w formie dość mglistej, nie mogąc nie przyznać słuszności teoretycznej ówczesnym wywodom posła Milewskiego, to dzisiaj ma być wy-

konaniem w innych wprawdzie i może mniej dogodnych i korzystnych warunkach niż wówczas, niemniej przeto w warunkach, które tylko przez taką akcyę uzdrowić można. Dzisiaj, obok rezerwoarów towarzystwa „Petrolea“ o pojemności około 50.000 wagonów, mają powstać rezerwoary krajowe, na razie o pojemności 10.000 wagonów; obok całego lasu zbiorników wybudowanych przez akcyjne towarzystwo, którego akcyonaryuszami są przeważnie producenci-rafinerzy, ma powstać mniejsza grupa zbiorników, wyłącznie interesom producentów poświęcona.

Są pesymiści, którzy twierdzą, że sfera dobroczynnej działalności zbiorników krajowych bardzo się zwięży, wobec przewagi zbiorników niekrajowych; taka opinia polega na nieznanomości właściwych cech przemysłu naftowego.

Wobec nadprodukcji ropy najważniejszą rolę właśnie mogą odgrywać zbiorniki, wybudowane już po innych; one właśnie, a nie inne, mogą być regulatorem ceny, one mogą być tym jęczyzkiem u wagi, które przechylają zwycięstwo; właśnie pojemność tych rezerwoarów, a nie innych, może nie dopuścić do rzeczywistej nadprodukcji, tj. do przelewania się ropy; jako zbiorniki nowo wybudowane, one, jak nowy oddział wojska w odpowiedniej chwili

wypuszczony przez wodza na plac boju, mogą rozstrzygać o losach całej bitwy, o losach całej kampanii. Jeśli mamy iść już dalej w tem porównaniu zbiorników naftowych z armią, a przesilenia naftowego z ciężką, uporczywą bitwą, to szanse zwycięstwa przez wybudowanie tych zbiorników polepszają się o tyle, że wielka siła moralna stoi za tą mniejszą armią, bo za nią stoi kraj, to armia wyborowa, to najdzielniejszy, najprzedniejszy oddział, koło którego zgrupują się wszystkie żywioły krajowe.

I rzeczywiście w obecnem przesileniu naftowem, za najważniejszą zdobycz uważać należy ten fakt, że wreszcie przemysł ten znajduje opiekę kraju, że władza krajowa wkracza w interesy największego przemysłu, który dotąd traktowany był po macoszemu; niepowodzenie finansowe przed laty Kasy Oszczędności, która zaangażowała się w prywatne przedsiębiorstwo, w przedsiębiorstwo, skomplikowane jednocześnie z poszukiwaniami węgla, nie powinno było i nie powinno nadal pozbawiać przemysłu, jako całości, opieki krajowej; na tej abstynencji władzy krajowej i rządowej przemysł nasz dużo stracił.

Jak inaczej wygląda ten sam, o wiele młodszy przemysł w Rumunii, który doznaje bardzo troskliwej opieki rządu? Kapitały zagraniczne tam w Rumunii mają do tego przemysłu zaufanie, banki niemieckie i inne zagraniczne poprostu rywalizują ze sobą w zakupnie terenów i tworzeniu towarzystw akcyjnych, przedsiębiorstwa się rozwijają, bo one są pewne każdej chwili jaknajtroskliwszej opieki rządowej; rząd krajowy buduje rezerwoary i urządzenia ładownicze i transportowe w porcie Constanca, popiera prasę naftową, urządza kongresy i wystawy, następcą tronu obejmuje protektorat wystawy. Przemysł wzrasta, ludność wzbogaca się, koleje opalane są ropą, powstają kolosalne rafinerie nafty, jakich niema w Austrii, produkcja ropy rośnie, a mimo to cena ropy idzie nawet w górę.

U nas rzecz przedstawia się inaczej.

W naszym przemyśle naftowym mamy podobno dzisiaj zaledwie 30 milionów marek kapitału zagranicznego, a dwie trzecie tego kapitału zostało zaangażowane w sposób taki, który ujmę tylko i więcej szkody, niż korzyści przemysłowi przynosi. To spekulanci niemieccy,

którzy pobankrutowali na rozmaitych przedsiębiorstwach górniczych w Niemczech, w ostatnich czasach specjalnie na kopalniach kaititu i soli potasowych, wynaleźli naftę galicyjską obecnie, jako atrakcyę, dla swoich klientów i przez całą falangę agentów rozsprzedają udziały na rozmaite kopalnie w Tustanowicach; dawne spółki kaititowe przekształcają na spółki naftowe, mając już gotowy szablon i formę, gotowe zarządy i rady nadzorcze; wszędzie na świecie, a więc i w Niemczech jest dużo naiwnych ludzi, którzy chętnie lokują zaoszczędzony grosz na interesy egzotyczne w nadziei dziesięciokrotnych zysków; z tej sfery drobniejszych i naiwnych filistrów rekrutuje się przeważna część klienteli i współwłaścicieli udziałów niektórych kopalń galicyjskich, wynajdywanych przez agentów głównie w tym celu, by założyciele spółek, do których należą i niektórzy nasi spekulanci, odbywający często podróże do Berlina, brali dobre wynagrodzenia i prowizye.

Oczywista rzecz, iż takie angażowanie kapitałów w nasz przemysł, przy którym lwia część ewentualnych zysków dostaje się w ręce pośredników, nie jest zdrowem popieraniem przemysłu; inną rzeczą jest duży kapitał zagraniczny, udział wielkich banków, jak to się dzieje w Rumunii; większy kapitał skonsolidowany, jednak wtedy chętnie wchodzi do przemysłu, gdy widzi, że przemysłem tym rząd i kraj poważnie i troskliwie się opiekują. Przemysł Królestwa Polskiego, wielka Łódź i okolice powstały kapitałem zagranicznym, któremu jednak odpowiednie cła i taryfy utorowały drogę. Tymczasem niektóre nasze kopalnie w Tustanowicach (na jednej widnieje nawet napis „Hohenzollern“, zapewne jako ustępstwo na rzecz dynastycznych uczuć części udziałowców) zawdzięczają swoje powstanie tylko gorącej pracy pośredników, obliczonej na zysk osobisty.

Wracając jednak do sprawy zbiorników ropnych krajowych musimy podnieść, że ta pierwsza widoma pomoc kraju, okazana w ten sposób naszemu przemysłowi, będzie miała niezawodnie i tę dobrą stronę, że poważniejszy kapitał zagraniczny chętniej w przemyśle naszym angażować się będzie nie dla celów jakiejś rywalizacji z kapitałem krajowym, który oparty o zbiorniki krajowe niezawodnie coraz

więcej konsolidować się i wzrastać w siłę będzie, lecz ten kapitał zagraniczny będzie udział w poparciu interesów krajowej produkcji przez rząd krajowy, wogóle poparcie prawdziwe samego przemysłu, szanse jego rozwoju i normalnego oprocentowania kapitału. W tem także leży wielkie moralne znaczenie poparcia krajowego i kraj swego poparcia żałować nie będzie. Półtora miliona krajowych pieniędzy wróca się bezpośrednio, a pośrednio w każdym razie nawet kilkakrotnie w postaci wzrostu zamożności i siły podatkowej ludności.

Administrację zbiorników krajowych za zwrotem tylko efektywnych kosztów, obejmie prawdopodobnie Galicyjskie Towarzystwo magazynowe, które należy do silniejszych finansowo krajowych towarzystw naftowych; rada nadzorcza tego towarzystwa w tym sensie powzięła decyzję.

Drugi rezultat akcji komitetu ratunkowego nie jest jeszcze skryształizowany w szczegółach; w każdym razie istnieje projekt ze strony Zakładu kredytowego wspólnie z grupą producentów, budowy wielkiej rafinerii, połączonej z odbenzyniarnią ropy, przez utworzenie osobnego akcyjnego Towarzystwa w tym celu; wysokość kapitału akcyjnego, udział producentów w tym kapitale i inne szczegóły nie są ustalone; rzecz sama wymaga dłuższych pertraktacji i badań, szczególnie w kierunku salwowania należytego w takim przedsiębiorstwie interesów producentów. W każdym razie powstanie w tej czy w innej formie wielkiej rafinerii w Galicyi może być dla produkcji surowca tylko korzystnym. Rumunia utrzymuje cenę surowca tylko dzięki olbrzymim rafineriom; rafineria prędzej wywalczy rynek zbytu dla swych produktów, jeśli nie w kraju, to za granicą, niż producent dla surowca naftowego, a im większa ilość rafinerij tem większy popyt na surowiec; rafinerie nowe powstają i rozszerzają się i żadna jeszcze nie zbankrutowała, gdy już niejedna firma kopalniana znikła z horyzontu; jest to najlepszy dowód, iż rafinerij nie jest za dużo w kraju i tylko egoizm i zachłanność rafinerów zachodnio-austriackich potrafiły przez dłuższy czas wpływać nawet na czynniki rządowe, aby utrudnić powstawanie rafinerij w kraju naszym i w Austrii wogóle.

Wymiar należytości od transakcyj naftowych.

Posel do rady Państwa dr. Godzimir Małachowski i towarzysze postawił na posiedzeniu Izby posłów dnia 26. czerwca 1907 następujące dwa wnioski:

Pierwszy z nich pod tytułem:

„Wniosek o zmianę przepisów ustawowych w sprawie kilkakrotnych wymiarów należytości od transakcyj naftowych“.

brzmi dosłownie:

Obecny system wymiaru należytości od transakcyj naftowych zawiera wiele postanowień niesprawiedliwych i nieodpowiednich, które w interesie przemysłu naftowego muszą być zreformowane.

Nie da się zaprzeczyć, iż znalezienie i ustalenie słusznych i zasadniczych momentów w kontrakcie o prawo dobowania minerałów żywicznych, zawartym n. p. na lat trzydzieści, które stanowią istotną, realną wartość przedsiębiorstwa, nie jest rzeczą łatwą. Należy mianowicie uwzględnić, że przedsiębiorca niejednokrotnie rozpoczyna roboty wiertnicze nie bezpośrednio po zawarciu kontraktu, lecz dopiero w okresie późniejszym, a jeżeli po kilku latach rozpocznie wiercenia, to potrzeba znowu lat kilku dla odwiercenia pokładów ropnych. A nawet po otrzymaniu pierwszej produkcji granice przedsiębiorstwa są początkowo z reguły nader skromne i dopiero większe wybuchy ropy mogą małe przedsiębiorstwo przez noc zmienić w przedsiębiorstwo olbrzymiej wartości.

Tem się też tłumaczy, że władze skarbowe znajdują się w dość trudnem położeniu ilekroć chodzi o oznaczenie wartości umowy o prawo eksploatacji minerałów żywicznych, gdyż przy przedłożeniu kontraktu nie mogą znaleźć zasady, wedle której daby się wartość przedmiotu należyte ocenić.

Trudność tę omija się w ten sposób, że umowę zapisuje się narazie do księgi przypomnień urzędowych i jeden z urzędników ma za zadanie utrzymywanie w ewidencji tego przedmiotu wymiaru należytości; urzędnik ten musi od czasu do czasu informować się o postępie i rozwoju przedsiębiorstwa, aby w danej chwili przedsięwziąć wymiar należytości, jeżeli w miarę postępu robót znaj-

dzie dostateczną podstawę dla oceny wartości przedsiębiorstwa.

System ten jest już dla władz skarbowych bezwątpienia nader uciążliwym i niedogodnym, gdyż utrzymywanie w ewidencji jednego przedmiotu przez szereg lat samo przez się stanowi przeszkodę w załatwianiu innych spraw bieżących. System ten jest jednak w wysokim stopniu przykrym i niedogodnym również i dla przemysłowców interesowanych, którzy pozostając ciągle pod naciskiem nieznaney im cyfry należności, nie są w stanie przeprowadzić i ustalić dokładnej kalkulacji kosztów, a prócz tego rok rocznie, a niejednokrotnie nawet i częściej wzywani bywają przed władzę skarbową dla zbadania sprawy o postępie robót i szczegółach wiercenia. Powtarzające się ciągle z tego powodu pertraktacje sprowadzają nieuniknione dyferencje między władzą a interesowanym przedsiębiorcą, a w ślad za tem wyjaśnienia, przedstawienia, zażalenia do trybunału administracyjnego, znaczne koszty etc. etc. Gdy wreszcie po kilku latach wszystkie te pertraktacje i tok instancyi doprowadzą do wyniku i gdy wreszcie w tej drodze ustalonym zostanie, że stan rzeczy w danym dniu, więc na przykład produkeya w dniu 1. lipca 1906, służyć ma za podstawę dla oznaczenia wartości, to mimo wszystko nie należy sądzić, iż sprawa została ostatecznie załatwioną. Niejednokrotnie się zdarza, że urzędnik, nie zawiadamiając o tem zupełnie strony interesowanej, utrzymuje nawet po wymierzeniu należności i nadal przedsiębiorstwo w ewidencji i dowiedziawszy się po kilku latach, że przedsiębiorstwo rozwija się pomyślnie, zarządza reasumeyę poprzedniego ustalenia wartości. Ponieważ procedura ta powtarzać się może kilkakrotnie, nie ulega przeto wątpliwości, że zażalenia podnoszone przeciw temu nieodpowiedniemu i uciążliwemu systemowi wymiaru należności od transakey naftowych, są zupełnie uzasadnione, i że system ten poddany być musi w jaknajkrótszym czasie dokładnemu zbadaniu i reformie. Wobec tego stawiają podpisani następujący wniosek:

Wysoka Izba zechce uchwalić!

„Wzywa się Rząd, by opisane powyżej nieodpowiednie i nienale-

żyte reasumeye wymiarów i wymiary uzupełniające, przy transakejach o prawo wydobywania minerałów w żywiczych, zechciał dokładnie zbadać i przedłożył Radzie Państwa dla regulaminowego traktowania nowelę należytościową, odpowiadającą życzeniom interesentów“.

Drugi wniosek zatytułowany:

„Wniosek w sprawie wymiaru należności prawnych od transakey o prawo wydobywania minerałów żywiczych w wysokości $1\frac{1}{4}$ procent i o wstrzymanie wymiaru odnośnych należności,“

brzmi:

Ustawa państwowa z 9. stycznia 1907 Dz. u. p. nr. 7 o wydobywaniu minerałów żywiczych, przyjęła za zasadę, że wszelkiego rodzaju, zarówno do publicznych ksiąg gruntowych, jak i do ksiąg naftowych wpisane, lub wpisać się mające prawa wydobywania minerałów żywiczych, traktowane być mają jako nieruchomości.

Zasada ta dla rozwoju przemysłu naftowego posiada szczególne znaczenie i nadzwyczajną doniosłość. Chodzi mianowicie o konsekwencje powyższej zasady w odniesieniu do wymiaru należności przenośnych i prawnych od kontraktów o prawo wydobywania, dalszej sprzedaży, przeniesienia etc.

Przyjęta ustawą z 9. stycznia 1907 Dz. u. p. nr. 7, zasada, że prawo wydobywania minerałów żywiczych stanowi nieruchomość, stoi w sprzeczności z obowiązującymi dotąd przepisami ustawy i z judykaturą Najwyższego Trybunału, które powiadają, że prawo wydobywania minerałów żywiczych, nie oddzielone od gruntu i wpisane do publicznych ksiąg gruntowych, traktowane być winno jako rzecz ruchoma.

Wskutek tego należytość prawna od odnośnych kontraktów wymierzana bywa dotąd wedle skali III, względnie skali II, i wynosiła łącznie z należnością intabulacyjną, wymierzana wedle skali III, $1\frac{1}{4}$ procent, a przy dalszych przeniesieniach wedle skali II 94 procent.

Należy jednak zauważyć, że dotychczas prawie zawsze i wszędzie prawa wydobywania minerałów żywiczych wpisywane były

do publicznych ksiąg gruntowych, tak że wymiar wspomnianych należności mobilarynych przyjąć można za regułę.

Skoro jednak wedle ustawy z 9. stycznia 1907 Dz. u. P. nr. 7, wszystkie te prawa bezwarunkowo i bez wyjątku traktowane być mają jako nieruchomości, to i władze skarbowe zniewolone będą w myśl obowiązującej ustawy należnościowej, wymierzać należności prawne od kontraktów naftowych do 10.000 koron w wysokości 3 procent, do 40.000 k. w wysokości $3\frac{1}{2}$ procent, a ponad 40.000 w wysokości 4 procent. Wobec tego, że transakcje i obrót handlowy w interesach naftowych przedstawiają wartość milionów i zważywszy, że obroty handlowe nie tylko nie słabną, lecz coraz bardziej się ożywiają, nie ulega wątpliwości, że nagłe podniesienie należności przeciwnie o 3 procent, zagraża w wysokim stopniu duchowi przedsiębiorczemu i dalszemu rozwojowi tego przemysłu; jest bowiem rzeczą powszechnie znaną, że przezorny przemysłowiec, kalkulując swe przedsiębiorstwo, liczy się z należnościami w wysokości $1\frac{1}{4}$ procent.

Jeżeli należność zostaje obecnie nagłe o 3 procent podniesioną, to przemysłowiec naftowy dokładnie się jeszcze zastanowi, czy wogóle do interesu ma przystąpić. Sprawa istotnie przedstawia się nadzwyczajnie. Koła interesowane domagały się, ażeby dotychczasowe ustawodawstwo naftowe zmienione zostało w myśl postanowień noweli naftowej z 9. stycznia 1907, pragnąc w ten sposób zapewnić dalszy rozwój temu największemu dziś w Galicyi przemysłowi.

Gdy jednak zmiana wymiaru należności prawnych bezwątpienia szkodliwą być musi dla dalszego rozwoju przemysłu, przeto zwrócono uwagę na grożące z tej strony niebezpieczeństwo już w toku pertraktacyj prowadzonych w styczniu r. 1907 między zastępcami galicyjskiego Wydziału krajowego a kołami interesowanymi i zastępcami odpowiednich ministerstw. Ze strony odpowiednich ministerstw zasadniczo uznano, że nagłe podwyższenie należności prawnych dla rozwoju przemysłu naftowego może być bardzo szkodliwym i że podwyższenie to nie leży również w interesie skarbu państwa; podwyższe-

nie należności prawnych może mieć za skutek tak znaczne zmniejszenie się obrotu w interesach naftowych, że nadwyżka uzyskana z podniesionych należności prawnych nie wyrówna strat, jakie dochody państwowe poniosą z powodu obniżenia się obrotu w interesach naftowych. Zastępcy rządu oświadczyli się zatem, by sprawa ta bezzwłocznie została wzięta pod rozwagę.

Sprawa ta zajmowała od tego czasu w wysokim stopniu koła interesowane, a także komisja sejmowa dla spraw górniczych zajmowała się tą sprawą w marcu bieżącego roku. Podnoszono, że nagłe podwyższenie należności prawnych stanowi dla przemysłu naftowego poważne niebezpieczeństwo. Sprawozdanie wspomnianej sejmowej komisji górniczej zaznacza, że z powyżej wyłuszczonej powodów, koniecznym i niezbędnym jest uchwalenie noweli należnościowej dla transakcyj o prawo wydobywania minerałów żywiczych, a mianowicie tej treści, że dotychczasowy wymiar należności w maksymalnej wysokości $1\frac{1}{4}$ procent zachować ma i nadal ważność dla transakcyj naftowych. Lecz i pozatem domaga się komisja górnicza i żądanie to jest zupełnie uzasadnionem, ażeby nowela należnościowa posiadała działanie wsteczne i dla tych transakcyj, które zawarte zostały po wejściu w życie ustawy z 9. stycznia r. 1907, t. j. po dniu 17. stycznia tego roku. Byłoby bowiem istotnie niesprawiedliwym i nieuzasadnionem, gdyby transakcje zawarte przed wejściem w życie noweli należnościowej inaczej traktowane były, jak interesy prawne po tym dniu zawarte. To nierównomierne traktowanie tych samych interesów pociągnęłoby za sobą zupełną stagnację w obrotach handlowych, a to z tego powodu, iż wszyscy przedsiębiorcy wstrzymaliby się od doprowadzenia rozpoczętych transakcyj do skutku w oczekiwaniu wejścia w życie noweli należnościowej.

Ze tego rodzaju nagłe zmiany dla każdej gałęzi przemysłu muszą być szkodliwe i że należy ich unikać, nie wymaga chyba dalszych wyjaśnień i udowodnienia. Sprawa tem naglejszego wymaga załatwienia, ileż władze skarbowe w ostatnich miesiącach nie tylko nie wstrzymały się od wymiaru nale-

żytości od transakcyj naftowych, lecz wymierzają już te należności wedle nowych zasad w wysokości 3 do 4 procent. Z kół przemysłowych podnoszą się z tego powodu coraz głośniejsze skargi i żądania jaknajrychlejszej remedury.

Wobec tego stawiają podpisani następujący wniosek:

Wysoka Izba zechce uchwalić:

1. Wzywa się rząd, by bezzwłocznie przedłożył Radzie Państwa projekt noweli należnościowej, wedle której skala należności prawnych od transakcyj naftowych oznaczoną zostaje maksymalnie w wysokości $1\frac{1}{4}$ procent, z działaniem wsteczem od 17. stycznia 1907.

2. Wzywa się rząd o udzielenie polecenia władzom skarbowym, by aż do załatwienia wymienionej ad 1. noweli należnościowej, wstrzymały się z wymierzaniem i ściąganiem przypadających od 17. stycznia r. 1907 należności od transakcyj o prawo wydobywania minerałów żywicznych.

Z krajów naftowych.

Rumunia.

Campina, w lipcu 1907. Cena ropy wykazuje od szeregu miesięcy stałą tendencję, utrzymując się na poziomie 4—4.20 franków za cetnar metryczny. W ostatnich tygodniach produkeya surowca na ogół się obniżyła, a jedną z przyczyn tego jest straszny huragan, który spustoszył w Campinie w połowie ubiegłego miesiąca cały szereg szybów i urządzeń kopalnianych. Burza, urwanie chmury i huragan nadzwyczajnej siły szalały nad Campiną i wyrządziły olbrzymie szkody. Stuletnie drzewa wyrwane zostały razem z korzeniem, wiecher zerwał dachy w szeregu domów mieszkalnych i nie mniej jak 45 szybów uległo zupełnemu zniszczeniu, tak, że rekonstrukcyja potrwa conajmniej dni kilkanaście. W Bustenari burza wyrządziła już mniejsze szkody i tylko dwa szyby padły ofiarą pożaru skutkiem uderzenia piorunu. Towarzystwo Steaua Romana, pragnąc w jaknajkrótszym czasie naprawić wyrządzone szkody i przywrócić swe szyby do pierwotnego stanu, sprowadziło

zastęp robotników z Bustenari i roboty postępują w szybkim tempie. W każdym jednak razie doznała produkeya surowca w Campinie przerwy kilkunastodniowej. Obecnie kilka szybów już naprawiono zupełnie, inne w tych dniach podejmą pracę.

Produkeya ropy w miesiącu kwietniu wynosiła 9.741 wagonów, w maju utrzymała się na tym samym prawie poziomie, stanowiąc 9.724 wagonów. Lwia część produkeyi przypada na okręg Prahowa, a mianowicie na kopalnie w Bustenari, drugie miejsce zajmuje Moreni, następnie Campina-Poiana, wreszcie Baicoiu-Tintea i inne pomniejsze miejscowości; okręgi Buzeu, Bacau i Dambowicia zajmują последние miejsce wśród rumuńskich centr naftowych. W każdym razie produkeya rumuńska przewyższyła ponownie wydajność kopalń galicyjskich we wspomnianych miesiącach, a mianowicie w kwietniu o blisko 2.000 wagonów, w maju o niepełną tysiąc wagonów.

III. Międzynarodowy

Kongres naftowy i wystawa w Bukareszcie.

Starania komitetu kongresowego, zawiązanego w łonie Krajowego Towarzystwa naftowego, o uzyskanie subwencji w ministerstwie handlu, dla obesłania wystawy naftowej w Bukareszcie, uwieńczone zostały pomyslnym skutkiem i ministerstwo przyznało Krajowemu Towarzystwu naftowemu, subwencję w wysokości 10.000 koron, której wypłata nastąpi w najbliższym czasie, po załatwieniu koniecznych formalności.

Oprócz wymienionych w poprzednim numerze naszego pisma obiektów, wysyła stacya doświadczalna dla przemysłu naftowego przy c. k. Politechnice we Lwowie 22 próbek ropy wraz z grafikonami; z rafinerij galicyjskich zgłosiły na razie udział Galie. Karpackie Towarzystwo naftowe w Gliniku maryampolskim, Gartenberg & Schreier w Jasle, i Waleryan Stawiarski i Ska w Krośnie. Możliwie liczny udział w wystawie byłby bardzo pożądanym i publikujemy poniżej warunki dla wysłania obiektów na wystawę.

Wysyłki adresowane być mają: Bureau de l'Exposition III-e Congrès International du Pétrole, Ministère de l'Agriculture, de l'Industrie, de Commerce et des Domaines, Institut Géologique, Section galicienne, Bucarest. Biuro kongresowe załatwi na miejscu wszelkie formalności, w pierwszym rzędzie formalności cłowe. Transport kolejną i dostawę na miejsce wystawy ponosi wystawca. Próbkę ropy i produktów naftowych przesyłać należy w zwykłych naczyniach, nieprzekraczających wagi 5 kg. z dołączeniem dokładnego opisu własności chemicznych i fizycznych produktu. Zarząd wystawy posiada ozdobne flakony, w których przesłane próbki wystawione zostaną i zajmie się drukiem etykiet. Ostatni termin dla nadsyłania obiektów kończy się z dniem 15. sierpnia.

Zwracamy uwagę, że udział w kongresie i wycieczkach zgłosić należy w Krajowym Towarzystwie naftowym we Lwowie (ul. Kraszewskiego 1. 1), względnie w Związku techników wiertniczych w Borysławiu, po czym wysłane zostaną deklaracje, które należy dokładnie wypełnić i bezzwłocznie zwrócić pod adresem Towarzystwa. Za udział w wycieczkach złożyć należy na miejscu w Bukareszcie: 30 fr. za wycieczkę przed kongresem do Prahowy, 10 fr. za wycieczkę w czasie kongresu do Bustenari i Sinaia i 30 fr. za tę samą wycieczkę po kongresie.

Odczyty zgłoszone przed 10. sierpnia wydane zostaną w osobnych broszurach, referaty przesłane między 10. a 25. b. m. zamieszczone zostaną w katalogu szczegółowym, prace zaś po 25. b. m. nadesłane objęte zostaną listą dodatkową i nie zostaną umieszczone na porządku dziennym.

Na razie zgłoszone zostały następujące referaty:

Sekeya I (geologia, eksploatacja, technika wiertnicza). Inż. Aleksis Aron: O przemyśle łupkowym we Francji. Dr. Arnold Ralph: Okręg naftowy Santa Maria w Kalifornii. Prof. R. J. Anderson: Absorbujące własności kilku gatunków drzewa i minerałów w odniesieniu do nafty. Albert Blazy: Statystyka naftowa Algieru. Inż. L. Basskakoff: Drugorzędne pochodzenie pokładów ropnych. Bain Foster: Mapa i spr-

wozдание o terenach w Illinois. Inżynier A. Goldberger: Stosowanie elektryczności we wiertnictwie, w połączeniu z maszyną własnego wynalazku. Prof. Hoefler: nie podał na razie tematu. Inż. C. Hoisesco: O wodach podziemnych. Inż. V. Isco: Studium szczegółowe o dwóch antyklinalach w płaszczynie rumuńskiej, z kartami i profilami. Inż. G. Kemnitzer: Stosowanie kabli żelaznych przy eksploatacji ropy. Inż. M. Löwenthal: O pompie Pollatschka. Inż. Miscea: Geneza ropy, na podstawie własnych badań i studyów porównawczych. G. Murgoci: 1. Trzeciorzędne pokłady w Olteni; 2. Ropa w Balteni. Inż. Rakusin: Teoria fizyczno-chemicznej geologii ropy. Inż. R. Sorge: Wpływ czerpania na dopływ ropy i wody w otworze świdrowym. Tolmide: Komunikacja i mapy terenów naftowych. Inż. V. Torocceanu: Rozmaite studia. Dr. R. Zuber: Związek między fryschem a ropą.

Sekeya II (Chemia i technologia). E. Camerana: O przemyśle hydrokarburowym we Włoszech. Prof. W. Cronquist: O osuszaniu przy pomocy nafty rafinowanej. Dr. L. Edleanu, M. Petroni, Gane i Loebel: Studya nad ropą rumuńską. Guiselin: O nafcie i produktach naftowych stosowanych w przemyśle francuskim. Lidoff: Oznaczenie wody ilościowe i jakościowe w ropach. Proesdorf: Próby opalania ropą. Prof. Załoziecki: Optyczne zachowanie się ropy w odniesieniu do kwestyi jej pochodzenia.

Sekeya III (Prawodawstwo i handel). Cronquist: Udział Szwecyi w przemyśle i handlu naftowym. Granice między zapalnymi a niezapalnymi produktami naftowymi. Dr. Danielopol: Ustawodawstwo górnicze. De Monzie: Studya o monopolu państwowym w odniesieniu do przemysłu naftowego. Negulesco: Uzasadnienie ustawy o konsolidacji terenów naftowych. Rakusin: Konieczność kreowania szkoły dla przemysłu naftowego. Dr. Schwarz: Udział kapitału niemieckiego w rumuńskim i galicyjskim przemyśle naftowym.

Bardzo ważną jest kwestya ujednostajnienia sposobów badania ropy i produktów naftowych, która we formie pozytywnych

wniosków przedstawioną zostanie kongresowi przez jeden z subkomitetów. Panowie Edeleanu i prof. Załoziecki wypracowali już na konferencyi w Plojesti program tych prac i postanowili na kilka dni przed otwarciem kongresu zwołać najwybitniejszych fachowców dla omówienia i ostatecznego sformułowania wniosków.

Godność prezesa komitetu organizacyjnego przyjął p. Anghel Saligny, prezes Akademii umiejętności w Bukareszcie, twórca słynnego mostu na Dunaju koło Cernawoda.

Po otrzymaniu karty uczestnictwa, należy raz jeszcze najpóźniej do 15. sierpnia b. r. donieść komitetowi centralnemu w Bukareszcie czy się istotnie weźmie udział w kongresie, poczem nastąpi przesłanie wolnego biletu jazdy na kolejach rumuńskich od granicy do Bukaresztu. Bilet ten ważny jest dla wszystkich pociągów z wyjątkiem „Orient-Express“. Program wycieczek przed i po kongresie podaliśmy już w kronice nr 13. naszego pisma. Zauważyć musimy, że w wycieczkach poszczególnych wziąć może udział co najwyżej 60 osób. Ostateczny program posiedzeń kongresu został już ustalony i publikujemy go poniżej. Dnia 7. września godz. 9 wiecz. przyjęcie uczestników kongresu w ministerstwie spraw wewnętrznych. Dnia 8. września godz. 10¹/₂ rano oficjalne otwarcie kongresu w pałacu Ateny. Dnia 9. września od 9 do 12 i od 3 do 6 posiedzenia wieczorem bankiet u prezydenta miasta. Dnia 10. września wycieczka do Prahowy. Dnia 11. września od 9—12 i od 3—6 posiedzenia; tego samego dnia wycieczka do salin w Slanie. Dnia 12. września od 9—12 i od 3—6 posiedzenia; wieczorem bankiet urządzony przez Związek przemysłowców naftowych. Dnia 13. września przedpołudniem posiedzenie, popołudniu zamknięcie kongresu, wieczorem bankiet wydany przez ministra handlu, przemysłu i rolnictwa. Dnia 14. września wyjazd do Konstancy. Wieczorem bankiet u prefekta okręgu i prezydenta miasta Konstancy. Dnia 15. września zwiedzanie portu i instalacyj naftowych w Konstancy, wieczorem bankiet wydany przez dyrekcję portu w Konstancy, o godz. 10 wiecz. wyjazd do Konstantynopola. W dniach 14. i 15.

września uda się również druga wycieczka do Bacau; ilość uczestników ograniczono do 30.

Pertraktacje z Zakładem kredytowym w sprawie budowy rafinerii nafty.

W sprawie tej otrzymujemy następujące wiadomości z Wiednia: Dnia 28. lipca odbywały się w Zakładzie kredytowym dalsze konferencye z poważnymi producentami surowca w sprawie budowy nowej wielkiej rafinerii nafty w Galicyi; na razie zdołano się porozumieć co do zasadniczych momentów i ustalono, że rafineria prowadzoną być ma na zasadzie spółki. Na konferencyi postanowiono, by co do bliższych szczegółów Zakład kredytowy porozumiał się ze swymi spółnikami z jednej, zaś producenci między sobą z drugiej strony, poczem podjęte być mają dalsze pertraktacje. Wzmiankę powyższą, że rafineria nowa prowadzoną ma być na zasadzie spółki, nie należy w ten sposób rozumieć, że założoną ona zostanie we formie spółki. Rafineria powołaną zostanie do życia jako towarzystwo akcyjne, którego akcyje w znacznej części obejmie Zakład kredytowy. Natomiast rafineria pracować będzie niejako na rachunek producentów, t. zn., że producenci za dostarczoną ropę, o ile ona przez rafinerię zostanie przerobioną, otrzymają cenę, odpowiadającą efektowi przeróbki, po odejściu pewnych kosztów i wydatków i pewnemu udziałowi w zyskach. Rafineria urządzoną być ma dla przeróbki 15.000 wagonów ropy, a odpadki w znacznej części służyć mają dla opalania lokomotyw na kolejach państwowych. Kapitał akcyjny ustanowiony zostanie w wysokości 4—5 mil. kor. O ile by ropa dostarczana przez producentów przekraczała zapotrzebowanie rafinerii, sprzedawaną być ma nadwyżka na wspólny rachunek producentów. Zakład kredytowy dąży do zjednoczenia w swym ręku większości akcyj, by pozyskać decydujący wpływ na tok interesów; reszta akcyj zaofiarowaną zostanie producentom w drodze subskrypcyj, przy czem jako zasada przy rozdziale akcyj służyć będzie wysokość produkcji ropy poszczególnych producentów.

Frachty przewozowe dla produktów naftowych i woskowych

w obrocie między stacyami austriackimi a północno-francuskimi.

Z dniem 1. czerwca 1907 weszły w życie następujące nowe frachty w obrocie między Austrią a Północną Francją:

Nafta, benzyna, oleje smarowe.

W obrocie między stacyami Paryż-La Chapelle, La Plaine-St. Denis, St. Ouen-les Docks i	Przy nadaniu, względnie opłacie frachtu za co najmniej 10.000 kg. za każdy list przesyłk. i wagon			
	a) nafta surowa i rafinow.	b) Benzyna surowa	c) Benzyna rafin.	d) Smary mineralne
	Franki za 1.000 kg			
Borysław	58.45	60.95	66.55	63.45
Drohobycz	58.25	60.65	66.35	63.25
Dziedzice	49.75	51.35	56.85	54.65
Głęboka	57.35	59.75	66.35	63.25
Gorlice	54.45	56.55	62.15	59.45
Grybów	53.85	55.85	61.45	58.85
Iwonicz	55.25	57.45	63.05	60.35
Jasło	54.65	56.75	62.35	59.65
Jedlicze	55.05	57.25	62.85	60.15
Krosno	55.05	57.25	62.85	60.15
Lwów	58.25	60.65	66.35	63.25
Lwów-Podzamcze	58.45	60.95	66.35	63.25
Marcinkowice	52.95	54.95	60.55	58.05
Morawska Ostrawa-Oderfurt	48.55	49.95	55.45	53.35
Nadwórna	61.55	64.35	69.75	66.45
Nowy Sącz	53.15	55.15	60.75	58.25
Oderberg	48.75	50.25	55.75	53.65
Olszanica	56.35	58.55	64.05	61.15
Posada Chyrowska	57.15	59.55	64.95	62.05
Rymanów	55.45	57.65	63.05	60.35
Skolyszyn	54.65	56.75	62.15	59.45
Stróże	53.85	55.85	61.45	58.85
Trzebnia	50.85	51.90	58.05	55.75
Ustrzyki	56.55	58.85	64.45	61.55
Wola Łużańska	54.25	56.25	61.75	59.05
Zagórz	55.95	58.15	63.75	60.95
Zagórzany	54.25	56.25	61.95	59.25

Taryfy przewozowe dla parafiny i wosku ziemnego pozostały niezmienione, publikujemy je jednak na tem miejscu chcąc dać całokształt frachtów naftowych do Francji.

Parafina w beczkach, skrzyniach lub workach.

W obrocie między stacyami Paryż-La Chapelle, La Plaine-St. Denis, St. Ouen-les-Docks a	a) surowa	b) czyszcz.
	Przy nadaniu, względnie opłacie frachtu za conajmniej 10,000 kg. za każdy list przesyłkowy i wagon	
	Franki za 1.000 kg.	
Dziedzice	89.40	96.70
Gorlice	98.90	106.20
Iwonicz	100.90	106.90
Jasło	99.60	108.20
Marcinkowice	96.90	104.20
Morawska Ostrawa-Oderfurt	86.50	93.80
Nowy Sącz	97.00	104.30
Oderberg	87.00	94.30
Olszanica	103.20	110.50
Skolyszyn	99.20	106.50
Trzebinia	91.30	98.60
Wola Łużańska	98.00	105.30
Zagórzany	98.50	105.80

Wosk ziemny.

W obrocie między stac. Paryż-La Chapelle, La Plaine-St. Denis, St. Ouen-les-Docks a	a) surowy (ozokeryt)				b) czyszczony	
	a) nieopakowany		β) opakowany			
	przy nadaniu względnie przy opłacie frachtu conajmniej za					
	5.000	10.000	5.000	10.000	5.000	10.000
	kilogramów za każdy list przesyłkowy i wagon					
Franki za 1.000 kg.						
Borysław	114.25	74.18	125.85	100.20	149.72	135.29
Drohobycz	113.65	73.81	125.25	99.60	149.12	134.69
Kraków	91.94	61.96	93.94	71.20	117.31	105.59
Nadwórna	120.10	77.51	135.95	109.20	159.82	144.29
Oświęcim	88.50	65.44	88.50	65.44	112.87	100.54
Podgórze-Bonarka	91.94	61.96	93.94	71.20	117.31	105.59
Podgórze-Plaszów	91.94	61.96	93.94	71.20	117.31	105.59
Stanisławów	119.45	76.41	133.45	106.90	157.32	141.99

Ogólne postanowienia zmienione zostały tylko w punkcie 10. o tyle, że dodano następujący ustęp:

Za wracające próżne wozy cysternowe nie należy opłacać frachtu, natomiast uiścić należy tylko należność wpisową i ustawowy stempel dla dołączyć się mającego listu przesyłkowego.

Za próżne wozy wysyłane do napełnienia opłaca się do 200 km. 10 centymów, ponad 200 km. 6 centymów od wagonu i kilometra.

Bonifikaeya tych należności nastąpić może tylko w drodze bonifikaeyi zwrotnej, za przedłożeniem listów przesyłkowych za transport do stacyi nadawczej i z powrotem.

Produkcya ropy w Galicyi.

Czerwiec 1907.

Miejscowość	Zapasy dnia 31. maja 1907	Produkcya	Ekspedycya	Manko i zużytko- wanie na kopalni	Zapasy dnia 30. czerw. 1907
Potok	39.614	13.500	20.988	400	31.726
Rogi	8.089	9.400	4.887	1.400	11.202
Równie	1.172	1.888	1.698	—	1.362
Tarnawa-Wielopole-Zagórz	40.816	12.500	10.663	800	41.853
Krosno	131.448	26.000	32.930	4.600	119.918
Reszta kopalń Galicyi zach.	49.900	21.500	16.264	2.500	52.636
razem	271.039	84.788	87.430	9.700	258.697
Borysław - Tustanowice	3,876.315	881.200	716.115	30.000	4,011.400
Schodnica	117.400	32.000	18.819	3.500	127.081
Urycz	33.455	11.000	8.199	3.500	32.756
Mrażnica	2.615	500	100	500	2.515
Reszta kopalń Galicyi wschod.	11.074	10.600	8.540	1.400	11.734
razem	4,040.859	935.300	751.773	38.900	4,185.486
Łącznie	4,311.898	1,020.088	839.203	48.600	4,444.183

KRONIKA.

III. międzynarodowy Kongres naftowy w Bukareszcie. Dnia 3. b. m. odbyło się w Borysławiu posiedzenie ścisłego komitetu dla wystawy w Bukareszcie; obecni byli pp. Bielski, dr. Gruszkiewicz, Piersciński, Setkowiec, Włodarczyk i prof. Załoziecki. Przyjęto budżet wystawy uwzględniając przyznaną subwencję rządową. Uchwalono wystosować odezwę do wszystkich firm naftowych o składkę na cele wystawy i zażądać wszystkich uczestników kongresu, ażeby się wystarali o paszporty do Rumunii i Turcji i takowe najdalej do 15. b. m. przysłali do Związku techników w Borysławiu, celem uzyskania wizy paszportowej w konsulacie rumuńskim i tureckim. Uchwalono również przypomnienie do wystawców, by do 15. sierpnia wysłali objekty do Związku, celem wspólnej ich ekspedycji do Bukaresztu. Poruszono myśl urządzenia wystawy oddziału galicyjskiego przed względnie po zamknięciu wystawy bukareszteńskiej, w Borysławiu. Na kongres zgłoszono, oprócz zgłoszonego już przez p. prof. Załozieckiego, następujące wykłady i referaty. 1) Dr. Józef Gruszkiewicz: Magazy nowanie i tłoczenie ropy (krytyczne uwagi o zbiornikach ropnych, pomiarach i tłocznjach). 2) Władysław Włodarczyk i M. Longchamps: O stalowo-linowym wierceniu. 3) Adam Klebert: O rozwoju kanadyjskiego warstwu wiertniczego w Galicyi. 4) Juljan Piersciński: Kanadyjskie rekordy wiertnicze w Borysławiu i Tustanowicach.

W sprawie opalania ropą lokomotyw na galicyjskich liniach kolei państwowej. Na podanie wniesione do minist. kolei w sprawie opalania lokomotyw ropą, lub ropalem, otrzymało krajowe Towarzystwo naftowe następującą odpowiedź: Ministerstwo kolejowe skłonem jest dla poparcia galicyjskiego przemysłu naftowego, w pewnych granicach zaprowadzić opalanie lokomotyw ropą, i poleciło w tym celu dyrekcji kolei państwowej we Lwowie, wejść w porozumienie z Petroleą, celem zrealizowania powyższego projektu. Zwraca się jednak z uwagą, że nawet w razie pomyślnego wyniku pertraktacji dostawa ropy rozpocząłaby się mogła dopiero w jesieni roku przyszłego, z powodu nieodzownych znacznych rekonstrukcyj lokomotowych, na opalanie ropą i licznych adaptacyj na stacjach. Przyczyna, dla których sprawa ta do dziś dnia nie została ostatecznie załatwioną, leży i w stanowisku producentów. Pertraktacje prowadzone swego czasu ze Związkiem producentów „Ropa“, nie doprowadziły do porozumienia, gdyż Związek mimo kilkakrotnych urgensów, o oświadczenie się co do warunków dostawy, nie dał odpowiedzi, i byłoby pożądanem, by pertraktacje wdrożone

z towarzystwem „Petrolea“, doprowadziły do pomyślniejszego wyniku. Za c. k. Ministra kolei: Tucek m. p.

Produkcya Borysławia i Tustanowic, w miesiącu lipcu, doszła do niebywalej dotąd wysokości, około 11.000 wagonów. Przyczyniło się do tego odwiercenie nowych nadzwyczaj wydajnych szybów, i utrzymanie produkcji szybów dawniej odwierconych, o których wspominamy na innym miejscu naszego pisma.

Do Krajowego Towarzystwa naftowego przystąpił jako członkowie, p. J. S. Mészáros, dyrektor Akcyjnego Towarzystwa dla przemysłu naftowego w Borysławiu i p. Juliusz Popiel we Lwowie.

Ze Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich we Lwowie. W poniedziałek d. 22. lipca rozpoczął obrady Zjazd lekarzy i przyrodników polskich. W łonie zjazdu utworzyła się sekcya geologów, pod przewodnictwem prof. Szajnochy i Morozowicza z Krakowa w której uczestniczyli oprócz tutejszych, także geolodzy polscy z Warszawy i Królestwa. Na zjeździe wygłoszono kilka zajmujących referatów z dziedziny paleontologii, mineralogii i geologii. W tym ostatnim kierunku prof. dr. Władysław Szajnocha i docent dr. Józef Grzybowski z Krakowa przedstawili zebrany warunki geologiczne występowania wosku ziemnego i oleju skalnego, a p. Mieczysław Limanowski wygłosił nader interesujący referat o najnowszych teoriach tektoniki w odniesieniu ich do Karpat, co może wywrzeć pewien wpływ na teorię występowania mineralów żywicznych. Niestety nad sprawą ta nie mogła rozwinąć szersza dyskusya z powodu braku czasu i obfitości materiału obradowego. Następnie uczestnicy sekcji, w dość znacznej liczbie wzięli udział w wycieczce do kopalni borysławskich i tustanowickich; w Borysławiu zwiedzono szyby woskowe Akc. Towarzystwa „Borysław“, koryto rzeki Tyśmienicy, kopalnie nafty w Tustanowicach i Popiele. Jako rezultat tej wycieczki ustaliło się przekonanie u zwiedzających, że złoża wosku faktycznie przychodzą na drugorzędnym miejscu i występują w szczelinach, o czem dotychczas panowały rozmaite przekonania.

Mapa geologiczna Podkarpacia, której wykonaniem dla kongresu naftowego w Bukareszcie, zajął się p. inż. Ludwik Gawroński, jest już na ukończeniu i w najbliższym czasie zostanie w kilkunastu egzemplarzach wydana. Różnice, które zachodziły pomiędzy zdjęciami poszczególnych geologów, wyrównał p. Gawroński na podstawie osobistych konferencyj z nimi, tudzież najnowszej literatury i ostatnich odkryć paleontologicznych, tak iż mapa ta tworzy dzisiaj jednolitą całość.

Stan rynku naftowego. Początek sezonu nie wykazuje znaczniejszych obrotów, zarówno w handlu wewnętrznym, jak i w eksporcie.

W ostatnim czasie państwowe koleje bawarskie zakontraktowały 250 wagonów nafty austriackiej, na niekorzyść firm amerykańskich, które dotychczas pokrywały zapotrzebowanie kolei; reszta dostawy przypadła po części firmom rumuńskim i rosyjskim. Konsumcy benzyny cierpi, wskutek wysokich cen tego produktu; konsumenci benzyny starają się możliwie ograniczyć swoje zapotrzebowanie; fabrykacja benzyny utrzymuje się na tym samym poziomie i nie ma widoków, by sytuacja handlowa doznała zmiany.

Wskutek znacznego zbytu ciemnych produktów ubocznych, spowodowanego silniejszym zapotrzebowaniem zakładów gazowych i tem iż patent na motory Diesla dobiega do końca, zauważyć się daje zmniejszenie fabrykacji jasnych olejów rafinowanych. Cena ciemnych olejów waha się między 9 a 10 K. gotówką bez skonta paritas Wiedeń w cysternach. Zbyt olejów cylindrowych, dla których w pierwszym rzędzie miarodajną jest Ameryka, wykazuje tendencję zwyżkową, i Tow. Standard podwyższyło ponownie cenę o 75 fenigów. W handlu parafiną przeprowadzono ostatnimi czasy kilka znaczniejszych transakcyj.

Niemieckie Towarzystwo naftowe z ograniczoną poręką. Pod firmą: „Deutsche Naphtagesellschaft“ m. b. H. zawiązało się w Berlinie nowe przedsiębiorstwo, które w pierwszym rzę-

dzie zajmować się będzie handlem udziałami brutto. Dla umożliwienia nabycia udziałów brutto nawet i drobnym kapitalistom, dzieli towarzystwo udziały brutto na dziesiąte części, nazywane certyfikatami brutowemi, pod nadzorem król. pruskiego notariusza. Towarzystwo zamierza puścić w obieg tego rodzaju udziały, na pierwszorzędnych produkujących kopalniach, po cenie 600—1600 marek za certyfikat. Ceny tych certyfikatów będą regularnie notowane.

Wyrok na Standard Oil Co. Sędzia sądu związkowego w Chicago wydał wyrok w znanym procesie przeciw Standard Oil Company, skazując ją na 29,240,000 dolarów kary. Jest to niespełna 150 milionów koron. Nie jest to jednak koniec, gdyż równocześnie odbywa się szereg procesów przeciw Standard Oil Company w innych stanach, a wątpić nie można, że wobec coraz silniejszego prądu antitrustowego, wyrok będzie dla królów naftowych wcale niepomysłny.

Od wyroku tego wniesie „Standard Oil Company“ odwołanie do najwyższej instancji sądowej Stanów Zjednoczonych do t. zw. „Supreme Court of Justice“ w Waszyngtonie. Prawdopodobnie nie zda się to na nic, gdyż w tym najwyższym trybunale sprawiedliwości zasiadają ludzie Roosevelta.

TOWARZYSTWO dla handlu, przemysłu i rolnictwa we Lwowie

VEREIN FÜR HANDEL, GEWERBE UND ACKERBAU IN LEMBERG.

Wylączne zastępstwo na Galicyę:

Fabryki rur Mannesmana w Komotau. — walcownia rur w Schönbrunn. — oraz Galicyjskiego karpackiego naftowego Tow. przedtem Bergheim & Mac Garvey w Glinniku maryampolskim.

Dyrekcya we Lwowie, Ossolińskich 15. * Filie Towarzystwa w Borysławiu, Krośnie i Zagórze.

Adres telegraficzny:
Towarzystwo handlowe Lwów, Ossolińskich.

Konto p. k. o. 825 991.
Rach. bieżący w Banku krajow.
Telefon Nr. 168.

Telegramm-Adresse:
Handelsverein Lemberg, Ossolińskich.

Towarzystwo dostarcza:

Rury wiertnicze, gazowe, pompowe, do wodociągów i inne wszelkiego rodzaju. Maszyny i kotły parowe. Narzędzia wiertnicze. Liny druciane we wszelkich wymiarach. Kompletnie urządzenia do elektrycznego oświetlania. Fittingi, kurki, połączenia itp. Wszelkie materiały potrzebne tak przy instalacji jak i popędzie maszynowym.

Zastępując firmy lub sprowadzając towary, towarzystwo kieruje się przedewszystkiem myślą przewodnią dostarczenia swojej klienteli maszyn, narzędzi i materiałów pierwszorzędnej jakości.

W. Sikorski & J. Seidenstein

w Krośnie

filie: w BORYSŁAWIU i ZAGÓRZU

Utrzymują stale na składzie:

KOTLY i MASZYNY PAROWE, oraz
KOMPLETNE URZĄDZENIA i wszelkie
NARZĘDZIA do głębokich wierceń.

Jako specjalność polecają:

ŻURAWIE WIERTNICZE, POPUSZCZA-
DLA najnowsz. systemów, WIELOKRAŹKI
z ulepszonym przyrządem do smarowania,
SZTANGI RATUNKOWE z końcami nie-
spawanymi (z jednego kawałka).

Pasy wiertnicze

„URSUS“

w najlepszej jakości i t. d. i t. d.